

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor Bohdan Jarochoński

Nr. 248

Poznań, sobota dnia 31 maja 1930

Rok XXV

Zmiana starostów

Warszawa, 30. 5. (Tel. wł.). — Starosta w Szubinie p. Władysław Kutzner zostaje przeniesiony do Inowrocławia; jego miejsce w Szubinie obejmie starosta słonimski p. Władysław Henszel. (w)

Wyjazd min. Matuszewskiego

Warszawa, 30. 5. (Tel. wł.). — Minister skarbu Matuszewski wyjechał na kilka tygodni do Monte Catini celem kuracji. (w)

Oferta pożyczkowa dla kolei

Warszawa, 30. 5. (Tel. wł.). — Propozycje pożyczkowe francuskiego konsorcjum kapitalistów, na dokończenie budowy magistrali węglowej Śląsk — Gdynia, zostały w zasadzie przyjęte do rozważenia przez Ministerstwo Komunikacji. Warunki i szczegóły nie są jeszcze wiadome. (w)

Policja portowa

Gdynia, 30. 5. (PAT). Wobec ciągłych kradzieży węgla z wagonów, została powiększona policja portowa do liczby 23 osób. Policja ta ma specjalne umundurowanie, zbliżone do stroju marynarzy i podlega kapitanowi portu. Policja portowa na terenie portu lub na terytorjum Gdyni interwenjuje w razie zderzenia się statków, uszkodzeń itp.

Skazanie szpiega

Wilno, 30. 5. (PAT). Sąd okręgowy rozpoznawał sprawę Ignacego Kizmy, który, mieszkając po stronie sowieckiej, przechodził do Polski i zbierał materiały dla wywiadu bolszewickiego. — Procederem tym zajmował się on wraz z bratem Pawłem. Władze pograniczne aresztowały ich na pograniczu. Obaj przyznali się, że są na usługach komendanta sowieckiego w Szakowicach. Paweł zdołał zbiec, przed sądem stanął tylko jego brać. Sąd wymierzył mu karę 10 lat ciężkiego więzienia.

Opolskie napisy na stacjach czesko-śląskich

Praga, 30. 5. (PAT). Postawie mniejszości polskiej na Śląsku Cieszyńskim w parlamencie praskim Chobot i Buzek wnieśli interpelację do min. kolei w sprawie braku dotychczas na śląskich stacjach kolejowych napisów polskich. Interpelanci zwracają uwagę, że w myśl czoskostowackich ustaw językowych, żądanie mniejszości polskiej jest usprawiedliwione i napisy polskie winny być na stacjach umieszczone.

Z procesu hajdamaków

Lwów, 30. 5. (PAT). Dziś w 4-tym dniu procesu przeciwko członkom ukraińskiej organizacji wojsk. przesłuchano dalszych 4 oskarżonych. Zaznaczyć należy, iż oskarżeni trzymają się w dalszym ciągu taktyki wycofywania zeznań, złożonych w śledztwie, które, jak twierdzą, mieli złożyć rzekomo pod przymusem w obawie przed biciem. Oskarżeni wypierają się zarzuconych im czynów. Gdy przewodniczący wykazywał im raz po raz sprzeczności zeznań, nie umieli wyjaśnić tych sprzeczności.

Rząd przed rekonstrukcją?

Pono znowu Moraczewski!

Warszawa, 30. 5. (Tel. wł.). — W kołach politycznych obiegają pogłoski o zamierzonej rzekomo rekonstrukcji rządu.

Mówią, że byłby minister Moraczewski ma znowu objąć tekę robót publicznych.

Poza tem ma być przewidziane przeobrażenie departamentu zdrowia w osobne ministerstwo. Ministrem tego resortu ma zostać dr. Piestrzyński, naczelnik departamentu zdrowia, prezes Związku Legjonistów. (w)

Przewrotność Prusaków

Komisarza Biedrzyńskiego chcieliby sądzić za „zdradę stanu“

Warszawa, 30. 5. (Tel. wł.). — Władze administracyjne i sądowe Prus Wschodnich skierują „sprawę“ komisarza straży granicznej Biedrzyńskiego do prokuratora Rzeszy. Tenże ma zao-

pinjować, czy sprawa nadaje się do postępowania sądowego i ewentualnie przekazać ją sądowi Rzeszy w Lipsku jako instancji dla spraw o zdradę stanu (w)

Bieg pracy komisji opaleńskiej

Opalenie, 30. 5. Członkowie komisji mieszanej ze strony Polski mieszkają w Gniewie, ze strony Niemiec w Kwidzynie. Dotychczas nastąpiły dwa spotkania na miejscu zbrodni pod Opa-

leniem. Praca komisji rozpoczyna się o godzinie 9 i trwa przez cały dzień — Przepuszcza się, że za kilka dni członkowie komisji spiszą wspólny protokół S. B.

Pogrzeb ś. p. Stanisława Liśkiewicza

Żałobny obrządek był skupioną manifestacją całej Polski

Opalenie, 30. 5. (Tel. wł.). Wczoraj rano landrat kwidzyński Ullmer wydał władzom polskim zwłoki ś. p. podkomisarza Stanisława Liśkiewicza. — Zwłoki spoczywały w trumnie bogato przybranej kwiatami. Wydano zwłoki w tem samym miejscu granicy polsko-niemieckiej pod Opaleniem, gdzie ś. p. Liśkiewicz zginął od kuli zbójckiej. Zwłoki pod honorową eskortą czterech strażników granicznych odstawiono samochodem do Tczewa. Przez wszystkie miejscowości, przez które zwłoki przewożono, biło w dzwony. S. B.

Tczew, 30. 5. (Tel. wł.). Dziś popołudniu o godz. 17 odbył się tu nadzwyczaj uroczysty pogrzeb zabitego przez Niemców pod Opaleniem podkomisarza straży granicznej ś. p. Stanisława Liśkiewicza.

Kondukt żałobny wyruszył z Fary, poprzez ulice szczelnie wypełnione publicznością, na miejscowy cmentarz. Przed trumną, niesioną przez żołnierzy straży granicznej szły: orkiestra wojskowa, honorowa kompanja piechoty, oddział straży granicznej, kolejne przysposobienie wojskowe, orkiestra kolejowa, powstańcy i wojacy, bractwo kurko-

we, straż ogniowa, urzędnicy celni, „Sokol“; wszystkie te organizacje ze sztandarami; następnie bardzo liczna młodzież szkolna miejscowych szkół powszechnych i średnich. Przed trumną niesiono 25 wspaniałych wieńców z napisami na wstęgach: „Poległemu w służbie dla Ojczyzny“, „Poległemu w obronie Wisły“ i t. p. Za trumną szła wdowa, następnie wicewojewoda Seydlitz, komendant straży granicznej płk Orzechowski, kierownik inspektoratu pomorskich straży granicznych Dunin-Wasowicz, dalej liczny zastęp oficerów, potem starosta, burmistrz i t. d., wreszcie nieprzejrzałe tłumy obywatelstwa. Uczestniczyło w pogrzebie co najmniej 8000 osób.

Na cmentarzu nad otwartą mogiłą zaintonował „Requiem“ i odbył modły „Za wojaków, którzy zginęli w obronie Ojczyzny“, miejscowy proboszcz ks. Kupczyński. Mów nie wygłoszono, podobnie nie było salwy honorowej. Cały pogrzeb miał charakter wielkiej, ale cichej i nadzwyczaj skupionej manifestacji narodowej, w której uczestniczył nie tylko Tczew, lecz cała Polska.

Uczczenie poległych lotników z eskadry Kościuszki

Lwów, 30. 5. (PAT). Dziś o godz. 11 przedpoł. odbyła się na cmentarzu Obrońców Lwowa podniosła uroczystość wieńczenia grobów bohaterów lotników amerykańskich, eskadry im. Kościuszki, którzy polegli w walkach o wolność Polski.

Na uroczystość tę przybyli przedstawiciele władz cywilnych z wojewodą Gołuchowskim na czele, korpus oficerski, w szczególności zaś delegaci i p. lotn., delegacja związku Obrońców Lwowa, Hallerczyków, Związku oficerów rezerwy, Sokolstwa i Przysposobienia Wojsk. Przybyła również kompanja honorowa 26 pp. ze sztandarem i orkiestrą, która w czasie uroczystości odegrała hymny narodowe amerykański i polski.

Uroczystość rozpoczęła się przemówieniem pastora ewangelickiego, wygłoszonym w językach angielskim i polskim

Następnie przemawiali: prezydent miasta, przedstawicielka straży grobów bohaterów w Polsce, oraz przedstawiciel 6 p. lotn., a wreszcie przedstawiciel Zw. Obrońców Lwowa. Każde przemówienie kończyło się złożeniem wieńców na grobach lotników. Poza tem złożono wieńce od Związku Narodowego Polskiego w Chicago i Związku Weteranów Polskich w Ameryce. Ostatni zabrał głos specjalnie przybyły na tę uroczystość przedstawiciel ambasady St. Zjędz. w Warszawie attaché wojskowy major Elmer Jeager, który wspomniawszy, że dzień dzisiejszy poświęcony jest w Stanach Zjedn. od szeregu lat uczczeniu pamięci poległych w walkach o niepodległość St. Zjędz. i oddawszy hołd poległym lotnikom, podziękował w imieniu ambasadora Willysa p. wojewodzie, przedstawicielom miasta i straży mogił poległych bohaterów za opiekę

nad grobami lotników, poczem udekorował mogiłę znakami o barwach narodowych amerykańskich. Uroczystość zakończyła się złożeniem kwiatów na grobach przez młodzież szkolną.

KUPIJMY GEGIELKI NA BURSE
RZEMIEŚLNICZĄ (P. K. O. 212 664)

Czerwone miasto

(Od własnego korespondenta)

Jiczyn, w maju.

Gdy Wallenstein przebiegał Europę środkową, szukając odpowiedniej dla swego księstwa siedziby, rzeczywiście nie mógł znaleźć piękniejszego zakątka nad okolice Jiczyna.

Gdy wejdziemy na wierzchołek Zebina i spojrzmy na otaczającą go zieloną głębię drzew, leżące pod nami miasto ze swymi czerwonymi dachami, ukrytymi wśród parków i ogrodów, wygląda jak świeży zagon, do którego artysta - ogrodnik posadzał całe masy róż i piwonij. Bogate okoliczne wioski przecina szereg alei wysadzanych wonnymi jabłoniąmi i śliwami, a wszystkie te aleje zbiegają się przed miastem w pobliżu dawnej bramy obronnej. Gdy schodzimy z wzgórz okolicznych, autobus pędzący doskonala szosą państwową zdaje się nam być ślimakiem, który niknie nagle wśród zieleni drzew, aby za chwilę ukazać się znów na drodze, którą zamożni wieśniacy pędzą na niedzielny jarmark dobrze odkarmione byki i konie. W lipowej alei zakończony renesansową loggią, stoi posterunek wojskowy. To koszary argońskiego pułku. Przez otwarte okna dochodzą dźwięki kapeli, a żołnierze, oparłszy się o ściany, gołą się w malutkich lusterkach. Brzmi melodia jakiejś uwertury. To zapewne próba koncertu, który odbędzie się wieczorem w lipowej alei.

Pod pobliskim wzgórzem widać dach nowego szpitala. W oknie stoi lekarz i przygląda się rekonwalescentom, którzy, siedząc na trawie, patrzą zamyśleni na Prachowskie skały. Obok na stawie wolno przesuwa się czółno, w którym siedzi jakaś dziewczyna. Zmęczeni starcy wychodzą w pole. Jiczyn jest miastem młodzieży szkolnej, emerytów i wdów. Czerwone miasto jest ciche i spokojne jak sen.

Jiczynska brama, gotycka wieża z czerwonym dachem i zegarem, który o północy wygrywa tkliawa melodję pojednania, wznosi się u wylotu ulic Husa i Havlicka. Gdy po drewnianych schodach i rusztowaniach wejdziemy na wierzchołek wieży, ujrzymy tam szeregi dzwonów spowitych szarą pajęczyną; zobaczymy starego dzwonnika, który mieszka na wysokości 20 metrów nad poziomem miasta i co noc wygrywa swe długie trele, oznajmiające, że czas już powrócić z ulic, gospod i ogrodów do cichych studenckich mieszkańek. — Przed bramą miejską powoli kroczy młody strażnik z rękami założonymi na plecach. Szybko przesuwa się motocykl a młode dziewczę, siedzące na tylnym siedelku, przy wjeździe w bramę nachyla się, jakgdyby obawiało się zawadzić o herb miasta Jiczyna, wyciosany w kamieniu; motocyklista zmniejsza szybkość i znika na białym placu.

Południe. Nad studnią jakiegoś nieokreślonego stylu unosi się masa gołębi. Na kramach leżą stopy marchwi i sałaty. Przekupki obierają cebule i rozmawiają o pięknej pogodzie. Gołębie z krzykiem unoszą się w powietrzu, a potem siadają na zacienione gzymsy barokowego kościoła lub wśród gałęzi ciemnozielonych kasztanów. W podziemiach zamkowych spacerują liceiści w czerwonych beretach. Koło stupa z barometrem od czasu do czasu prze-

KALENDARZYK

Sobota, 31 maja 1930.

Słońce: wschód 3,37; — zachód 20,03; — długość dnia 16 godz. 26 min.
Księżyc: wschód 6,04; — zachód —; po nowiu.
Kal. rzk.: Petronela P.; — jutro Nikodem M.
Kal. słow.: Bożesław; jutro Światopełk.

Zebrań

Dziś o 21 Sokół rosyjski wieczór familijny u p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8a;
Jutro o 20 Stow. Młodzieży Polskiej (Fara) w sali OO. Jezuitów;

Różne

Dziś o 19.30 sprowadzenie w urocz. procesji relikwii Bl. ks. Jana Bosko z dworca do Kolegiaty Farnej;
Jutro o 10 pontyfikalne naboż. w Kolegiacie Farnej z okazji sprowadzenia relikwii Bl. ks. Bosko;

Wykłady — odczyty

Dziś o 12 w sali 18 Collegium Minus U. P. — prof. Paolo Emilio Pavolini z Florencji: „Studia polonistyczne we Włoszech”;

Wystawy

Salon Stow. Przyj. Sztuk Pięknych, plac Wolności 18, otwarty w dniu powszednie od godz. 11—17, w dniu świąteczne od godz. 12—15.

Pogrzeby

Dziś: Śp. Stanisława Mielcarka o godz. 18, ul. Masztalarska 7.

Licytacje

Dziś o 9 W. Garbary 33 — domskie obuwie;
o 9 ul. Wodna 27 — szafa oszkl.;
o 9.30 W. Garbary 33 — towary konfekcji damskiej i męskiej;
o 11 ul. Zamkowa 7 — kasa „National”;
o 11 ul. Asnyka 1 — bufet;
o 11.30 Waly Jana III nr. 13 — samochód;
o 11.30 ul. Piaskowa 2-3 — stół, szafa, kanapa, 2 leżanki;

Pogotowie Lekarskie Związku Lekarzy, ulica Pocztowa 30, dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

Teatr Wielki

DZIŚ — „Tosca” — opera Pucciniego.

Teatr Polski

DZIŚ — „Piorun z jasnego nieba”.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Carewicz” — gościnny występ Al. Węgierki.

„Carewicz”

w Teatrze Nowym

Dziś po raz pierwszy ujrzymy w Teatrze Nowym świetną i głośną na całym świecie z filmów kinowych sztukę p. t. „Carewicz” z gościnnym występem znakomitego reżysera i artysty Aleksandra Węgierki, który odtworzył jedną ze swych popisowych ról. Premjera „Carewicza” zainteresowała kulturalne sfery naszego miasta.

Z teatru

TEATR POLSKI: „Piorun z jasnego nieba”, komedia w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego.

Nauczyliśmy się obecnie patrzeć na wszelkiego rodzaju niezwykłości bez większego zdziwienia, gdyż nie możemy narzekać na brak urozmaïcenia pod tym względem. A jednak kiedy się wszystko obserwuje na płaszczyźnie sceny, przez pryzmat rampy, oraz gry aktorskiej — wówczas te niezwykłości nabierają dopiero właściwych cech; każdy też otrzasa się z psychozy, którą narzuca mu życie, każdy reaguje w zupełnie normalny sposób, nazywając rzeczy po imieniu. Dlatego wczoraj publiczność zachowywała się z dużą rezerwą w stosunku do nowego utworu Kiedrzyńskiego, chociaż jest to jej ulubiony autor, cieszy się specjalną sympatią i posiada nielada zaufanie.

Trudno się coprawda temu dziwić, gdyż Kiedrzyński zna gruntownie teatr i wszystkie jego tajniki na wylot. W ciągu swej blisko dwudziestoletniej pracy w charakterze stałego, a niezawodnego dostarczyciela tworzywa dla sceny — zdołał nabrać doświadczenia, wypełnić lukę w swej technice pisarskiej. Cóż prawda już od samego początku stanął pewną nogą na tym gruncie. Już jego komedia „Dzisiejsi”, odznaczona pierwszą nagrodą na konkursie w Warszawie wyróżniała się zdecydowanie wśród wielu, znamionując nieprzeciętny ta-



ul. Marek Focha 4 przy Kaponierze Telefon 7890.

Dziś Premjera! Dźwiękowy dramat miłości i romansu „Dzieje Małżeńskie”

W roli głównej: **Norman Kerry** Nadprogram: Śpiewy murzyńskie!

Od dziś! III. Parkiet — 0,50
przez sezon letni II. — 0,80
Ceny popularne! I. — 1,00
Balkon — 1,50

Początek seansów: 5 — 7 — 9 Przedsprzedaż biletów: 12—14

Z ruchu przedwyborczego

Wągrówiec, 29 maja.
Odbył się tu wielki wiec manifestacyjny Stronnictwa Narodowego w sali Nowej Strzelnicy przy udziale zgórą tysiąca osób pod przewodnictwem przewodniczącego Koła Str. Nar. p. prof. P. Palińskiego, który powitał wchodzącego marszałka Trampezyńskiego, przy czym sala z entuzjazmem wznosiła okrzyki: niech żyje!
Pierwszy referat o sytuacji politycznej i gospodarczej wygłosił poseł Kornecki. Wywody jego znalazły oddźwięk wśród zebranych. Następnie przy burzy oklasków zabrał głos marszałek Trampezyński, podkreślając niesumienne agitację Niemców i „sanacji”, którzy wydają fałszywe ulotki. Zwrócił uwagę na niedopuszczalność częstego naruszania Konstytucji i łamania prawa

przez rządy pomajowe. Wykazał także potrzebę prac Sejmu, któremu nie powinno się uniemożliwiać zbierania się, gdyż jest to sprzeczne z duchem Konstytucji. Naród do głosu dojść musi i sprawiedliwości stanie się zadość. Mowa przyjęta była gorącymi oklaskami, a delegacja pań wręczyła bukiet kwiatów marszałkowi Trampezyńskiemu.
Następnie poseł K. Wierczak i red. Trella w gorących słowach wzywali obecnych do spełnienia obowiązku obywatelskiego w dniu 1 czerwca.

Rogoźno Wlkp., 30 maja.

Wczoraj odbyły się w mieście naszym aż 3 wiece przedwyborcze. Na Rynku pod gołem niebem wiec socjalistyczny, następnie w lokalu Hotelu Centralnego wiec N. P. R. i w sali p. Kołodziejewskiego wiec Stronnictwa Narodowego. Na wiecu socjalistycznym po mowie socjalisty zabrał głos b. poseł p. Kawecki, który wykazał dobitnie, że socjaliści nie mają prawa narzekać na rządy „sanacyjne”, bo oni to głównie poparli przewrót majowy i są moralnie odpowiedzialni za to wszystko, co się w Polsce dzieje. Znaczna część uczestników z zapalem wniosła okrzyk za listą nr. 24 i podążyła na wiec Stronnictwa Narodowego. Tutaj sala była wypełniona po brzegi. Wiec zgromadził około 500 ludzi i odbywał się pod przewodnictwem p. Władysława Koźmickiego, przewodniczącego Koła Str. Nar. Pierwszy, gorący referat wygłosił p. poseł K. Wierczak, poczem zabrał głos p. dyr. Kawecki, wykazując różnice zasadnicze między Stronnictwem Narodowym a innymi partiami. Gdy po przemówieniach mówców narodowych zabrał głos przywódca miejscowego koła B. B. adwokat Sławek, mocno i przekonująco odpowiedział mu poseł Wierczak, wykazując, jak niepoważnymi argumentami p. Sławek operuje.

Mówców narodowych żegnano owacyjnie i odśpiewaniem „Boże coś Polskę” zakończono to podniosłe zebranie.

Teatr świetlny „Słońce”

DZIŚ, w sobotę dnia 31 maja **PREMJERA** potężnego arcydzieła filmowego p. t.

„Walka o ZŁOTY RÓG”

Film ten, to wielka zagadka sztuki kinematograficznej... to film, który nas zbliża do niebiosów... olbrzymie szczyty górskie, przepiękne, malownicze widoki Alp, to piękno tego obrazu... pełna grozy i arcyzmu gra alpinistów i artystów jak **Louis Trenker**
MARCELLA ALBANI
Clifford Mac Laglen walczących z tysiącem niebezpieczeństw, uzupełnia tę piękną panoramę i czyni z tego filmu skończone arcydzieło...
Przedsprzedaż biletów od godziny 12 do 2 w południe przy kasach teatru.
Ceny biletów znacznie niższe.
Uwaga: Wskutek specjalnego urządzenia technicznego temperatura w teatrze stale chłodna, nawet w czasie największych upałów. Pp 105

WIADOMOŚCI POTOCZNE KRONIKA MIEJSCOWA

— Wykład z cyklu o dziennikarstwie na temat: „Wpływ mocarstwa anonimowego na prasę” (część IV) wygłoszony będzie dziś o godzinie 17 min. 5 w Radjo Poznańskim.

— Czechosłowacki komisarz rządowy na M. W. K. T. Na stanowisko komisarza rządowego M. W. K. T. w Poznaniu z ramienia rządu Rep. Czechosłowackiej mianowany został naczelnik wydziału żeglugi w czeskosłowackim ministerstwie handlu p. inż. Hasieek, zaś do honorowego prezydium wystawy z ramienia Czechosłowacji delegowany został minister handlu p. inż. Matousek.

— I Harcerska Drużyna Wilków Morskich zaprasza wszystkich swoich przyjaciół i sympatyków na uroczystość otwarcia sezonu wiosennego, połączoną z poświęceniem kajaków i z biegiem na przelaj, która odbędzie się w niedzielę 1 czerwca o godz. 10 na przystani Wojkowego Klubu Wioślarskiego przy Nowym Moście. Uroczystość poprzedzi msza św. odprawiona w kościele Bożego Ciała o godzinie 9.

— Rozpoznanie zwłok. W lesie pod Kobylepolem znaleziono w dniu 21 b. m. zwłoki nieznanego mężczyzny, wiszące na drzewie. Zwłoki już psuły się, widocznie wstały tam już od kilku dni. Obecnie stwierdzono, że niechoszczymkiem tym był 60-letni Walenty Libowski, zamieszkały w ostatnim czasie w Poznaniu. Popelnił on samobójstwo przez powieszenie, prawdopodobnie z powodu braku środków do życia. (k)

TEATRY ŚWIETLNE

Kino „Apollo” daje „Dziką orchideję”. Orchideja, — to kwiat, który pod zwrotnikami rozkwita wspaniale, buntowniczo. Wyhodowana w oranżerii, ośniewa również swym pięknem, ale to piękno zimne. Jeden z bohaterów filmu, egzotyczny jawański książę, próbuje przeprowadzić analogię między temi orchidejami a kobietami. Analogia jednak zalamuje się — orchideja, wyhodowana w oranżerii, nie wybuchnie buntem, gdy się ją przeniesie pod zwrotniki. Tak, w myśli tytułu, możnaby wyłożyć treść tego psychologicznego dramatu, którego wspaniale bogata dekoracja stanowi egzotyczną wyspę Jawa. Treść to bardzo ciekawa, urozmaïcona przytem pełnymi ekspresyjnymi epizodami. Reżyserję staranna widzi się w wykończeniu najdrobniejszych szczegółów. Artysty grają koncertowo. Bardzo też dobra jest synchronizacja muzyczna. Fer.

Kino „Colosseum” wyświetla program złożony z dwu filmów: „Kto zna pannę Brown” i „Człowiek, który milczy”. — Pierwszy film to komedia z lekkim sentymentalnym zabarwieniem i doskonałymi komicznymi epizodami. Najprzód przedstawiona tu jest wielka wojna w grotesce, potem zabawne przygody bohatera w poszukiwaniu swej wojennej „matki chrzestnej”. Moment sentymentalny, wprowadzony zresztą z umiarem, stanowi postać poszukiwanej, która jest niewidoma dziewczyna.
„Człowiek, który milczy”, to dramat egzotyczny. Fer.

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIMI!

wił popróbować szczęścia w melodramacie, nie uczynił jednak tego z otwartą przybiłą, bojąc się widocznie zrazić publiczność, lecz pod płaszczykiem komedji. Ale nawet taki majster jak on nie zdołał wywieść w pole sceny i... sztydo wyszło z worka. Po raz bodaj pierwszy teatr wyplątał figla Kiedrzyńskiemu, a na widzach — którzy nie spodziewali się zupełnie melodramatu — znać było pewne zdziwienie i rozczarowanie. Historyjek z nieprawdziwego zdarzenia mają oni dość na codzień; w dodatku życie reżyseruje wszystko z taką maestrią, że trudno teatrowi rywalizować z niem.

Chociaż „Piorun z jasnego nieba” nie jest w danym wypadku pustym frazesem, to pewnego rodzaju niespodzianką w ujemnym znaczeniu — jednak zawsze znać lwi pazur rasoowego pisarza scenicznego. Przede wszystkim role dają duże pole do popisu aktorom i każda rola posiada wyraźnie zarysowane kontury; dalej — dialog ma swoisty rytm, dużą giętkość, należy co tylko nieco określić w pierwszym oraz drugim akcie, a zyska ogromnie na zwartości; wreszcie autor dokonał sztuki nielada, że zdołał tak nikły wątek treściowy rozciągnąć na trzy akty, w których jest zawsze akcja, cprawda chwilami słabiotka, ale jest.

O samem wykonaniu trudno, doprawdy, pisać, stosując doń zwykłe kryteria oceny. Przecież każdy sądzi

sobie sprawę, że gdzie jak gdzie, ale przede wszystkim twórcza praca artystyczna może istnieć tylko w atmosferze spokoju i w normalnych warunkach. Tymczasem Teatr Polski znajduje się teraz poniekąd na wulkanie niepewności, na rozdrożu pomiędzy „być albo nie być”.

Po tylu latach świetnych nieraz sukcesów, po tylu wspólnie przeżytych dolach i niedolach — wyróbił się tam ów niesłychanie ważny czynnik dla każdej sceny — zgodny zespół w pełnem tego określenia znaczeniu. Zniszczyć go można łatwo, za jednym zamachem; na stworzenie trzeba było lat całych...
Nic dziwnego, że w takim nastroju nie wszystko szło składnie. Podziwialiśmy świetny, jak zawsze, najwyższej miary popis pp. Biesiaddeckiej i Żbikowskiej, z których każda jest tak zrośnięta z tą sceną, że nie chce się wprost wierzyć, aby miały ją opuścić. Kapitalną wręcz kreację dał p. Chmielewski, a sceny bólu w trzecim akcie zagrał z niezwykłą ekspresją. Doskonałe wywiązały się ze swych zadań pp. Gedlewski i Komornicki; jedynie p. Kondrąct był niezdecydowany. Nad wszystkim unosiła się atmosfera naprężenia, nerwy miały głos — to też całość nie kleiła się i była odbiciem ogólnego nastroju, zatem wprost pod znaku nawet tragedji. J. Harniczek.

Trzynaście par uszu ludzkich

Potworna zawartość porzuconej przez wyrodnialca paczki

Łódź, 30. 5. (PAT). W dniu wczorajszym urząd śledczy stanął w obliczu nienotowanej w kronikach policyjnych niebywałej zagadki, a mianowicie w godzinach południowych na torze kolejowym w pobliżu Ujazdu wyrzucona została przez nieznanego osobnika z pociągu osobowego nr. 414, zdążającego ze Skarżyska do Łodzi, paczka owinięta w gazetę żydowską. Przechodnie, którzy rozwinęli tę tajemniczą paczkę, znaleźli 13 par uszu ludzkich. Zaalarmowa-

na policja zabezpieczyła pakunek. Zawezwany lekarz miejski Ujazdu twierdzi, że są to uszy ludzkie, przed niedawnym czasem obcięte, na co wskazywały znalezione w paczce kawałki gazy i waty, przepojone krwią. Po oględzinach niezwykle pakunek odwieziono do prosekutorjum, gdzie zostanie poddany ponownym oględzinom lekarskim. Władze śledcze wszczęły poszukiwania za osobnikami, który wyrzucił paczkę z pociągu.

Smiertelny upadek z kołyski

W niezwykle sposób postradało życie w Kamionie w powiecie międzychodzkim roczne dziecko p. Anny Friege. Małeństwo wypadło z kołyski i tak nieszczęśliwie, że odniosło bardzo poważne obrażenia wewnętrzne. Mimo wezwanej natychmiast pomocy lekarskiej zmarło wkrótce po wypadku. Nie zawinił tu nikt, gdyż nadzór nad dzieckiem był staranny, lecz było ono bardzo ruchliwe i wychyliło się z kołyski w chwili zupełnie niespodziewanej. (k)

SPORT

Lekka atletyka

Zawody o indywidualne mistrzostwo Poznańskiego Okręgu S. M. P. rozpoczynają się dziś o godzinie 18,15 na boisku „Ośrodek” przy ul. Marceleskiej. W niedzielę dalszy ciąg o godz. 10 oraz po przerwie obiadowej o godz. 14,30.

Piłka nożna

Dziś o godzinie 17 odbędą się zawody sekcji sportowej przy Stow. Urzędników Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego pomiędzy drużynami Starostwa Krajowego a Krajowym Ubezpieczeniem Ogniem na boisku „Sparta” przy ulicy Grunwaldzkiej.

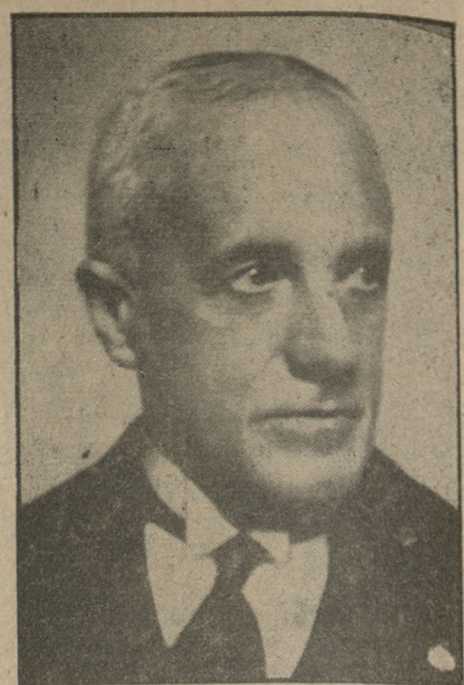
Tennis

W finale turnieju „Legji” Dubieńska pokonała Syropową 6:1, 6:1, Tarnowski i J. Loth — bracia Stolarowie 6:3, 4:6, 4:6, 6:3, 6:3; finał gry poj. panów M. Stolarow — J. Stolarow 6:3, 2:6, 2:6, 6:3, 6:1; w grze mieszanej: Junzanka i M. Stolarow — Syropowa i Poplawski 4:6, 6:3, 6:2. (Tel. wł.)

Zespołowy turniej A. Z. S., rozegrany na kortach przy ul. Noskowskiego, dał następujące wyniki (na pierwszym miejscu gracze AZS): „A. Z. S.” — „W. K. S.” 9:2. Dobrzański — Olenderczyk 8:6, 6:4; Glabisz — Olenderczyk 3:6, 4:6; Dobrzański — Szypczyński 6:2, 6:4; Glabisz — Szypczyński 6:2, 6:4; Dobrzański i Glabisz — Olenderczyk i Szypczyński 6:4, 6:4; Narkiewicz — Meissner 5:7, 7:5, 11:9; Cynka i Galuba — Wroniecki i Meissner 8:6, 6:2; Mikołajewski — Przybylski 2:6, 8:6, 6:6; Lisowski — Zongolłowicz 7:5, 3:6, 9:7; Lisowski i Mikołajewski — Zongolłowicz i Przybylski 3:6, 6:4, 7:5; Mikołajewski — Zongolłowicz 1:6, 6:4, 6:3.

„A. Z. S.” — „H. C. P.” 3:2. Szulc Waclaw — Kurzewski 6:3, 7:5; Szulc Bogdan — Magiera 6:2, 4:6, 6:3; Szulc B. — Kurzewski 6:3, 3:6, 3:6; Szulc B. i Szulc W. — Kurzewski i Magiera 3:6, 3:6.

„A. Z. S.” — „Warta” 7:3. Waxman — Tuszyński 6:3, 6:1; Beldowski — Tuszyński 6:3, 6:0; Waxman i Beldowski — Tuszyński i Janicki 6:1, 6:2; Beldowski — Janicki 6:0, 6:3; Hawelski — Szulwic 6:3, 6:4; Hawelski — Królikowski 6:4, 7:5; Neyman i Chramiec — Królikowski i Szulwic 4:6, 4:6; Chramiec — Szulwic 4:6, 4:6. (wx)



Prof. P. E. Pavolini, dziekan wydziału humanistycznego na Uniw. w Rzymie, który obecnie gości w Poznaniu z odczytami w języku polskim (p. art. we wczorajszym „Dziale Kultury i Sztuki”).

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 30. 5. (PAT.) Londyn za 1 f. szterl. 43,35; Praga za 100 zł 376,97,50—378,97,50; Wiedeń za 100 zł 79,23—79,51; Zurych za 100 zł 58; Berlin za 100 zł 46,75—47,15; wypłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 46,85—47,05; Gdańsk za 100 zł 57,61—57,75; teleg. wypłaty na Warszawę 57,58—57,73.

GIELDY TOWAROWE:

Kraków, 30. 5. (PAT.) Akcje: Zieloniewski 48. Lwów, 30. 5. (PAT.) Akcje: Chodorów 143—143,75; Ojkos 87; pożyczka inwestycyjna 107,75—108.

GIELDY PIENIĘŻNE:

Warszawa, 30. 5. (PAT.) Zboże. — Zyto standard. 15,50—16; pszenica 41,50 do 42,50; owies 17—17,50; jęczmień na kaszę 18,50—19; mąka pszenna luksusowa 72—77; mąka 0000 — 62—67; żytnia 30 do 31; otręby pszenne grube 16—17; średnie 14—15; żytnie 9,50—10. Lwów, 30. 5. (PAT.) Zboże. Notowania bez zmiany.

Notowania dewiz z dnia 30 maja 1930

(Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej)

Dewizy	Stopa dyskont	Parytet w zlocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	7	—	100 zł	—	57,61	46,75	43,35	—	—	376,99	58, —	79,23
Poznań	7	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	5	173,52	100 Gd. gld.	—	—	81,35	—	—	—	654,50	—	—
Berlin	4 1/2	212,34	100 R. M.	—	122,58	—	20,36	—	—	803,20	123,32	168,77
Belgia	3	123,94	100 belg.	124,50	—	58,425	34,81	—	356, —	—	72,11	98,69
Bukareszt	9	172, —	100 l.	—	—	2,489	818, —	—	15,15	19,98	3,07	4,19
Budapeszt	5 1/2	155,90	100 pengó	—	—	73,15	27,81	—	—	588,15	90,31	123,60
Holandja	3	358,31	100 gld. hol.	358,75	—	168,36	12,08	—	1025,75	—	207,80	284,40
Kopenhaga	4	238,88	100 k. d.	—	—	111,99	18,16	—	—	—	138,30	189,15
Londyn	3	43,38	1 funt szterl.	43,33	24,99	20,341	—	—	123,92	163,53	25,11	34,37
Nowy York	3 1/2	8,91,41	1 dolar	8,90	—	4,18,60	485,90	—	25,50	33,66	516,70	707,15
Paryż	2 1/2	172, —	100 fr. franc.	34,97	—	16,41	123,94	—	—	132, —	20,26	27,70
Praga	5	180,62	100 k. cz.	26,45	—	12,421	163,80	—	75,70	—	15,33	20,96
Rzym	5 1/2	172, —	100 l.	46,73	—	21,93	92,76	—	133,75	176,19	27,07	37,05
Szwajcaria	3	172, —	100 fr. szwajc.	172,60	—	80,995	25,11	—	—	651,37	—	136,78
Sztokholm	3 1/2	238,88	100 k. szw.	—	—	112,28	18,11	—	—	—	138,65	189,65
Wiedeń	5 1/2	125,43	100 szyling.	125,80	—	59,06	34,46	—	—	475, —	72,93	—

Dnia 29 maja 1930 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, ukochany tatuś, mój jedyny syn, brat i szwagier, s. p.

Antoni Biskupski

major Wojsk Polskich — komendant placu m. Gdyni — kawaler orderu Virtuti Militari — Krzyża Walecznych i t. d.
przeżywszy lat 39.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona z córeczką, matka, siostry i rodzina
Pogrzeb odbędzie się w Rogoźnie Wlkp. w niedzielę, 1 czerwca o godz. 4 po poł.
Gdynia, Rogoźno, Ojżanowo, Grodzisk, Czarnków, Sobiakowo, Rosko.
np 11 695 Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Dnia 30 b. m. zmarła nagle, opatrzona Olejami św., wierna, oddana sługa rodziny Wileczyńskich, która przez przeszło 50 lat spełniała z wielkiem oddaniem obowiązki swoje, s. p.

Emilja Kurkiewicz

Msza św. a następnie pogrzeb na cmentarz w Górczynie odprawia się dnia 2. 6. o godzinie 9 rano z Zakładu dla Nieuleczalnych.
Górczyn, ul. Sielska 17.

Nagle ogłoszenia

wieczorem po zamknięciu

ekspedycji (godz. 18,30) do wydania tylko porannego przyjmuje portjernia. Wejście bramą św. Marcin 70 — dzwonek nocny przy bramie na prawo. Telefon portjerni nr. 35-25

Portjernia nie jest upoważniona do przyjmowania ogłoszeń do wydania wieczornego.

Dzisiaj i zawsze lądują



Dancing - Restauracja Ogród - Kawiarnia

Najpiękniejsze miejsce wycieczkowe Poznania

Sołacz — Sołacka 1
Lokal otwarty bez przerwy dp 5211

1 SPRZEDAŻE

Wspaniała

kamienica w tem apteka do chód roczny 22 000 8 pokoi zaraz wolnych. wpłaty 50 000 zł sprzeda Kudliński, Niegolewskich 10a, telefon 6038, zdp 57 927

Samochód

taksówka z koncesją marki Tatra. 2 cylindrowa korzystnie sprzedam. Zgłoszenia do Kurjera zdpw 57 859

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Szofer - rolnik

znający się na pielęgnowaniu koni, posiadający wojskowy kurs sanit. weter., trzeźwy, sumienny, pewny w jeździe poszukuje posady zaraz lub od 1. 6. okolice obójna. — Zgłoszenia Franciszek Wjtaszak, Markowice, 318 Plawce, pow. Środa zdpw 57 081

Osoba

czysta i uczciwa poszukuje posady do wszystkiego, nawet może się zająć samodzielnym prowadzeniem gospodarstwa domowego Patronowska, Piotra Jaworzniaka 22, jw 3687

Podróżujący

znający Poznańskie, Pomorze, dobrze zaprowadzony drożerjach, składach spożywczych, poszukuje od 1 czerwca posady podróżującego lub inkasenta. La skawe oferty Kurjer zdpw 56 375

28 WOLNE MIEJSCA

Pomocnik

ogrodnicy sumienny dzielny w kulturze potrzebni od 1. 6. Roszczak, zakład ogrodnicy, Poznań-Rataja, ul. Kórnicka, zdpw 57 897

Biuro

kupiec potrzebny, branza młynarska, Jaskiewicz, Fredry 6.

Przedpłata

za czerwiec 1930 r. za obs wydania razem wlicznie tygodniowego dodatku ilust. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,94 kwartalnie zł 14,80, pod opaską w Polsce zł 9,00, pod opaską w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarcz. pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr przed wiadomościami potocznymi 240 gr od 1-lamowego milim. ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświat. do godz. 9 przedpołud. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr., każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.